

# ŚRODKI DYDAKTYCZNE A KSZTAŁTOWANIE UMIĘTNOŚCI W EDUKACJI HISTORYCZNEJ NA POZIOMIE GIMNAZJALNYM

Karol Sanojca

Uniwersytet Wrocławski

## ABSTRACT

### HISTORICAL EDUCATION – TEACHING AIDS AND SKILLS DEVELOPMENT IN LOWER SECONDARY SCHOOL

In the lower secondary school teaching, development of students' skills is significantly influenced by teaching aids. The objective of this study was to show the relationship between tools used in education and the effects obtained. It was indicated that an attractive package of educational materials offered on publishing market is not satisfactorily used in school practice. This was proven by the author's observations and research conducted by the Centre of Education Development. In order to improve this situation one can utilize the modern media in a more efficient way, use methodological support of educational institutions. Finally, the teachers themselves should be open and creative, eager to use a rich set of didactic materials.

**Keywords:** teaching of history, education, skills

**Słowa kluczowe:** nauczanie historii, edukacja, umiejętności

Rola etapu gimnazjalnego dla współczesnej polskiej edukacji historycznej jest obecnie trudna do przecenienia. Szkoła podstawowa daje zaledwie podbudowę o propeedeutycznym charakterze, a szkoła średnia, ze względu na wprowadzoną już po pierwszym roku nauki specjalizację, marginalizuje grupę osób, dla których historia stanowi istotny składnik nauczania (przedmiot „Historia i społeczeństwo. Dziedzictwo epok” tylko w pewnym stopniu ma związek z edukacją historyczną). Tak więc zarówno w reformatorskiej teorii, jak i w praktyce szkolnej gimnazjum stanowi (lub powinno stanowić) zasadniczy etap regularnego, systematycznego i chronologicznego poznawania historycznej materii.

Oprócz zdobywania wiedzy podstawowym celem nauczania jest kształtowanie umiejętności. Istotną rolę w ich modelowaniu odgrywają środki dydaktyczne. Muszą one być powiązane z pozostałymi składnikami procesu edukacyjnego, a więc zakła-

danymi celami, stosowanymi metodami oraz potrzebami i możliwościami intelektualnymi uczniów. Te tradycyjne (podręcznik, mapa, źródło) ciągle nie tracą swojej wartości edukacyjnej, jednak zupełnie nowe możliwości stwarza wykorzystywanie w coraz większym stopniu multimediów.

Twórcami narzędzi dydaktycznych są różne podmioty. Ministerstwo Edukacji Narodowej, choć bezpośrednio ich nie tworzy, to jednak wpływa na ich powstawanie poprzez formułowanie określonych celów czy – szerzej – poprzez politykę oświatową. Wydawcy materiałów edukacyjnych dbają, by wytwarzane środki były maksymalnie atrakcyjne, gdyż przede wszystkim mają przynieść zysk. Oferta rynkowa gotowych środków dydaktycznych jest bogata i różnorodna. Niewątpliwie w kolejnych latach będzie jeszcze obfitsza i bardziej zróżnicowana. Barierej stanowi jednak (i zapewne jeszcze długo stanowić będzie) ich cena, zwłaszcza że uczeń rzadko kiedy wykorzystuje w komplecie składający się z kilku elementów pakiet materiałów edukacyjnych. Oczywiście „wytwórcą” środków dydaktycznych jest też sporządzający je na własne potrzeby nauczyciel (samodzielnie lub przy aktywnym udziale uczniów).

Dwadzieścia lat temu polska oświata modernizowała się gwałtownie, odkrywając „nowe” metody, niektóre przejęte z biznesu (SWOT, metaplan), oraz inne – stuletnie, lecz zapomniane (projekt dydaktyczny). Nie było jednak podobnej rewolucji w dziedzinie środków dydaktycznych. Ta opinia może się wydawać kontrowersyjna, gdyż w ciągu tych lat nastąpił znaczący postęp techniczny i wielokrotnie zwiększyły się możliwości wykorzystywania pomocy edukacyjnych w formie elektronicznej. Mimo „multimedialnej otoczki” i większej różnorodności (choć nie zawsze przekładają się one na praktykę szkolną) ranking ich popularności pozostaje jednak zasadniczo niezmienny. Ciągle podstawowym środkiem nauczania pozostaje podręcznik będący *de facto* zbiorem różnorodnych pomocy, ponieważ jego integralną część stanowią mapy, teksty źródłowe, schematy, diagramy, ilustracje itp. Obecnie do użytku szkolnego na poziomie gimnazjalnym jest dopuszczonych dziewięć serii podręcznikowych przeznaczonych dla klas I–III: *Śladami przeszłości* (Wydawnictwo Nowa Era); *Bliżej historii* oraz *Przez tysiąclecia i wieki* (WSiP); *Historia* (Wydawnictwo Szkolne PWN); *Podróże w czasie* (GWO); *W kalejdoskopie dziejów* (Wydawnictwo „JUKA”); *Poznajemy przeszłość* (SOP Oświatowiec); *Historia* (Wydawnictwo Pedagogiczne „Operon”); *Człowiek i jego cywilizacja* (Wydawnictwo Edukacyjne Wiking); *Dawno temu, wczoraj i dziś* (Wydawnictwo Stentor – tylko dla klasy I)<sup>1</sup>. Te książki mają różną wartość merytoryczną, a także zawierają zróżnicowaną ilościowo i jakościowo obudowę dydaktyczną. O wielości uwag, zastrzeżeń, a czasem bardzo krytycznych opinii mogą świadczyć recenzje wykonywane na potrzeby Komisji do Oceny Podręczników Szkolnych Polskiej Akademii Umiejętności<sup>2</sup> czy opinie wygła-

<sup>1</sup> Wydawnictwo Stentor wycofało się z kontynuacji prac nad kolejnymi częściami tej serii podręcznikowej ze względu na niewielkie zainteresowanie, zob. <http://www.stentor.pl/aktualnosci/czytaj/237/seria-dawno-temu-wczoraj-dzis-wstrzymana> [dostęp: 24.04.2014].

<sup>2</sup> Oprócz akceptacji ministerialnej podręczniki gimnazjalne poddawane są systematycznej ocenie w ramach prac Komisji PAU do Oceny Podręczników Szkolnych: M. Pawlak, *Opinia o częściach dotyczących starożytności w podręcznikach: Śladami przeszłości. Podręcznik do historii dla klasy pierwszej gimnazjum*, red. S. Roszak, Wyd. Nowa Era, Straszyn 2009; T. Małkowski, J. Rzeźniowiecki,

szane podczas prac międzyrządowych komisji podręcznikowych (polsko-litewskiej, polsko-niemieckiej i polsko-ukraińskiej)<sup>3</sup>.

Wydawcy, starając się stworzyć jak najlepszą ofertę edukacyjną, prześcigają się w pomysłach na zachęcenie nauczycieli, rodziców i uczniów do skorzystania z ich propozycji. Przykładowo wydawnictwo Nowa Era oferuje zestaw materiałów dla na-

---

Historia I. Podręcznik dla klasy I gimnazjum, *GWO, Gdańsk 2009*; R. Kulesza, S. Ciara, W kalejdoskopie dziejów. Podręcznik historii. Gimnazjum. Klasa I, *Wyd. JUKA, Warszawa 2009*; K. Kowalewski, I. Kąkolewski, A. Plumińska-Mieloch, Blżej historii. Gimnazjum. Podręcznik. Klasa I, *WSiP, Warszawa 2009*, „Opinie Edukacyjne Polskiej Akademii Umiejętności”, t. IX, red. G. Chomicki, Kraków 2011, s. 73–80; P. Rabiej, *Opinia o częściach dotyczących średniowiecza w podręcznikach: Śladami przeszłości. Podręcznik do historii dla klasy pierwszej gimnazjum, pod red. S. Roszaka, Wyd. Nowa Era, Straszyn 2009*; T. Malkowski, J. Rzeźniowiecki, Historia I. Podręcznik dla klasy I gimnazjum, *GWO, Gdańsk 2010*; S. Ciara, W kalejdoskopie dziejów. Podręcznik historii. Gimnazjum. Klasa I, *Wyd. JUKA, Warszawa 2009*; K. Kowalewski, I. Kąkolewski, A. Plumińska-Mieloch, Blżej historii. Gimnazjum – podręcznik. Klasa I, *WSiP, Warszawa 2009*, „Opinie Edukacyjne Polskiej Akademii Umiejętności”, t. IX, red. G. Chomicki, Kraków 2011, s. 81–96; M. Pawlak, *Opinia o częściach poświęconych starożytności w podręcznikach do klasy I gimnazjum: J. Trzebniak, P. Trzebniak, Człowiek i jego cywilizacja, Wyd. Wiking, Wrocław 2009*; M. Pieńkowska-Koźmińska, Dawno temu, wczoraj, dziś, *Wyd. Stentor, Warszawa 2009*; G. Kucharczyk, P. Milcarek, M. Robak, Historia. Przez tysiąclecia i wieki, *WSiP, Warszawa 2009*; L. Moryksiewicz, M. Pacholska, W. Zdziabek, Historia. Poznajemy przeszłość, *SOP Oświatowiec Toruń 2009*; J. Ustrzycki, Historia, *Wyd. Operon, Gdynia 2009*, „Opinie Edukacyjne Polskiej Akademii Umiejętności”, t. IX, s. 97–102; P. Rabiej, *Opinia o częściach poświęconych średniowieczu w podręcznikach do klasy I gimnazjum: J. Trzebniak, P. Trzebniak, Człowiek i jego cywilizacja, Wyd. Wiking, Wrocław 2009*; M. Pieńkowska-Koźmińska, Dawno temu, wczoraj, dziś, *Wyd. Stentor, Warszawa 2009*; G. Kucharczyk, P. Milcarek, M. Robak, Historia. Przez tysiąclecia i wieki, *WSiP, Warszawa 2009*; L. Moryksiewicz, M. Pacholska, W. Zdziabek, Historia. Poznajemy przeszłość, *SOP Oświatowiec, Toruń 2009*; J. Ustrzycki, Historia, *Wyd. Operon, Gdynia 2009*, „Opinie Edukacyjne Polskiej Akademii Umiejętności”, t. IX, s. 103–120; M. Ferenc, *Uwagi na temat podręczników do historii dla klasy drugiej gimnazjum: J. Chachaj, J. Drob, Historia. Czasy nowożytne. Podręcznik dla gimnazjum. Klasa II, Wyd. Szkolne PWN, Warszawa 2010*; T. Malkowski, J. Rzeźniowiecki, Historia II. Podręcznik dla klasy II gimnazjum, *GWO, Gdańsk 2010*; S. Roszak, Śladami przeszłości. Podręcznik do historii dla klasy drugiej gimnazjum, *Wyd. Nowa Era, Straszyn 2010*; J. Ustrzycki, Historia 2. Podręcznik dla gimnazjum, *Wyd. Operon, Gdynia 2010*, „Opinie Edukacyjne Polskiej Akademii Umiejętności”, t. X, red. G. Chomicki, Kraków 2012, s. 57–70; M. Ferenc, *Opinia o podręcznikach do historii nowożytnej dla klasy II gimnazjum: S. Ciara, J. Sikorska-Kulesza, W kalejdoskopie dziejów, Wyd. JUKA, Warszawa 2010*; M. Jadczyk, M. Meissner-Smola, S. Zajac, Historia. Poznajemy przeszłość, *SOP Oświatowiec, Toruń 2010*; Z. Bentkowska-Sztomyk, E. Wach, Historia. Człowiek i jego cywilizacja, *Wyd. Wiking, Wrocław 2010*; G. Kucharczyk, P. Milcarek, M. Robak, Historia. Przez tysiąclecia i wieki, *WSiP, Warszawa 2010*; I. Kąkolewski, A. Plumińska-Mieloch, Blżej historii..., *WSiP, Warszawa 2009*, „Opinie Edukacyjne Polskiej Akademii Umiejętności”, t. X, red. G. Chomicki, Kraków 2012, s. 71–98; J. Wszółek, *Uwagi o podręczniku do klasy III gimnazjum: I. Kąkolewski, K. Kowalewski, A. Plumińska-Mieloch, Blżej historii, WSiP, 2010*, „Opinie Edukacyjne Polskiej Akademii Umiejętności”, t. X, red. G. Chomicki, Kraków 2012, s. 99–106; J. Wszółek, *Uwagi na temat podręcznika do historii dla klasy III gimnazjum G. Kucharczyk, P. Milcarek, M. Robak, Przez tysiąclecia i wieki, WSiP, Warszawa 2011*, „Opinie Edukacyjne Polskiej Akademii Umiejętności”, t. X, red. G. Chomicki, Kraków 2012, s. 107–113; J. Zdrada, *Recenzja książki J. Chachaj, J. Drob, Historia. Wiek XIX i wielka wojna. Podręcznik dla gimnazjum, kl. III, Wyd. Szkolne PWN, Warszawa 2011*, „Opinie Edukacyjne Polskiej Akademii Umiejętności”, t. XI, red. G. Chomicki, Kraków 2013, s. 69–79.

<sup>3</sup> Materiały zamieszczone są na stronie internetowej Ministerstwa Edukacji Narodowej <http://www.men.gov.pl/index.php/2013-08-03-12-10-01/komisje-podrecznikowe> [dostęp: 25.04.2014].

uczyciela: program nauczania, roczne plany pracy i kryteria wymagań na poszczególne oceny, scenariusze lekcji z kartami pracy, testy podsumowujące (wraz z kluczami odpowiedzi), pomoce multimedialne – plansze z mapami, karty pracy do atlasu oraz wskazówki metodyczne („zdaniem doświadczonego dydaktyka”). Część tych materiałów jest ogólnodostępna, a część przeznaczona dla nauczycieli pracujących z podręcznikami Nowej Ery. Na swej stronie internetowej wydawnictwo zamieszcza również opinie merytoryczne recenzentów poszczególnych podręczników<sup>4</sup>.

Zeszyt ćwiczeń to tak popularny i wygodny środek, zarówno dla nauczycieli, jak i dla uczniów<sup>5</sup>, że proponują go wszyscy wydawcy podręczników gimnazjalnych. Przykładem tego typu wydawnictwa, które niestety koncentruje się raczej na utrwalaniu wiadomości niż kształtowaniu umiejętności korzystania z różnych źródeł wiedzy, jest *Zeszyt pracy ucznia* wydawnictwa Stowarzyszenie Oświatowców Polskich. Autorzy skonstruowali go w sposób dość schematyczny. Najczęściej pojawiają się tam polecenia: „wypisz”, „napisz”, „uzupełnij tabelkę”, „rozwiąż krzyżówkę”. Dość często pojawia się też polecenie „wyjaśnij”, jednak dotyczy ono głównie wyjaśniania pojęć<sup>6</sup>. Niewiele jest natomiast zadań rozwijających bardziej skomplikowane umiejętności, takie chociażby jak analiza ikonografii, tekstu źródłowego lub map, rozumienie czasu historycznego oraz myślenia historycznego („uporządkuj”, „wyjaśnij, wskazując związek przyczynowo-skutkowy” itp.).

Do świadomości nauczycieli historii i, co za tym idzie, wydawców pomocy szkolnych przebija się coraz skuteczniej (choć powoli – zob. niżej wnioski z raportu) oczywista, zdawałoby się, konstatacja o wyjątkowej roli, jaką w zrozumieniu procesów dziejowych odgrywa mapa – zwłaszcza dobrze dostosowana do wieku uczniów. W ostatnich latach pojawiły się wydawnictwa kartograficzne przeznaczone specjalnie dla uczniów gimnazjalnych. Szczególnie zasłużone jest tu Wydawnictwo Demart, od ponad dwudziestu lat publikujące atlasy historyczne dla szkół<sup>7</sup>. Także inne wydawnictwa edukacyjne, na przykład WSiP, PWN czy Operon, poszerzyły swoją ofertę o gimnazjalne atlasy historyczne<sup>8</sup>. Dla gimnazjalistów przeznaczone są też wydane przez Demart *Zeszyty ćwiczeń na mapach konturowych*<sup>9</sup>.

Ważne z punktu widzenia procesu dydaktycznego i atrakcyjne (z różnych względów) dla nauczyciela i ucznia są niewątpliwie środki audiowizualne. Ze względu na wysokie koszty produkcji trudno jeszcze mówić o kompletnej ofercie filmów edukacyjnych dostosowanych do programu szkolnego. Taką funkcję mogą z powodzeniem pełnić serie popularnonaukowe, na przykład: *Wielkie bitwy historii*, *Wielkie*

<sup>4</sup> <http://www.nowaera.pl/component/pomoce/118/gim/historia.html> [dostęp: 24.04.2014].

<sup>5</sup> Pojawiło się już nowe niebezpieczeństwo – uzupełnione zeszyty ćwiczeń można pobrać z internetu (na przykład seria wydawnictwa Nowa Era *Śladami przeszłości*, zob. [http://filefolder.pl/download/uzupelnione\\_cwiczenia\\_sladami\\_przeslosci\\_3.zip](http://filefolder.pl/download/uzupelnione_cwiczenia_sladami_przeslosci_3.zip) [dostęp: 25.04.2014].

<sup>6</sup> M. Jadczyk, M. Meissner-Smoła, S. Zając, *Poznajemy przeszłość. Historia. Zeszyt pracy ucznia. Gimnazjum*, Wydawnictwo SOP, Toruń 2010.

<sup>7</sup> *Atlas historyczny. Gimnazjum*, Demart, wyd. 4, Warszawa 2005.

<sup>8</sup> *Atlas historyczny. Gimnazjum*, WSiP, Warszawa 2005; *Atlas historyczny. Gimnazjum*, Wydawnictwo Szkolne PWN, wyd. 4, Warszawa 2009; *Atlas historyczny. Gimnazjum*, Wydawnictwo Pedagogiczne „Operon”, Gdynia 2009.

<sup>9</sup> W. Chybowski, *Historia. Zeszyt do ćwiczeń na mapach konturowych*, Demart, Warszawa 2000.

*tajemnice II wojny światowej, Wojny i uzbrojenie XX wieku, Wielkie bitwy II wojny światowej, Tajemnice starożytnych cywilizacji* (Amercom S.A.)<sup>10</sup>. Atrakcyjne materiały filmowe można również znaleźć w zbiorach portali internetowych (historycznych, oświatowych i na YouTube). Materiały filmowe są niezastąpionym środkiem ułatwiającym kształtowanie wyobrażeń i pojęć historycznych. Pozwalają na personalizację procesu historycznego. Poszerzają też zasób dostępnych uczniowi źródeł wiedzy o przeszłości.

Zanikają natomiast odrębne publikacje zbiorów tekstów źródłowych. Obecnie fragmenty źródeł najczęściej umieszcza się w podręcznikach, zeszytach ćwiczeń, ewentualnie portalach internetowych poszczególnych wydawnictw. W ten sposób teksty źródłowe są silniej powiązane z treściami nauczania i procesem dydaktycznym.

Z uznaniem wypada odnotować pojawienie się nowego typu pomocy dydaktycznej dla ucznia. Wydawnictwo Nowa Era posłużyło się znaną wcześniej formułą repetytorium przedmaturalnego, publikując poradnik *Przed egzaminem gimnazjalnym*<sup>11</sup>. Ma on pomóc uczniowi w nabyciu umiejętności korzystania z różnych rodzajów źródeł wiedzy historycznej poprzez szczegółowe instrukcje dotyczące sposobu wykonania zadań z wykorzystaniem map historycznych, tekstów źródłowych, źródeł statystycznych oraz ikonograficznych. Autorzy deklarują zgodność zawartych tam ćwiczeń z podstawą programową.

Z analizy podstawy programowej wynika jednak, że mało jest w niej bezpośrednich sugestii dotyczących użycia określonych środków dydaktycznych. Najwyraźniej jej twórcy uznali, że decyzja o doborze pomocy edukacyjnych to sprawa nauczyciela, stanowiąca element jego kompetencji zawodowych. Pojawiające się w podstawie czasowniki operacyjne mogą, lecz nie muszą wskazywać na potrzebę wykorzystania określonych środków dydaktycznych. I tak, najczęściej oczekiwana umiejętność ucznia wyrażona słowem „opisuje” nie odnosi się jednoznacznie do materialnych bądź obrazowych elementów rzeczywistości (zabytku, ilustracji) lub ich symbolicznego odwzorowania (mapy, schematu, planu). Równie dobrze umiejętność „opisu” można bowiem kształtować bez wykorzystania innych środków dydaktycznych poza tekstem bądź wykładem nauczyciela. Podobna uwaga może się odnosić do takich umiejętności, jak używanie pojęć, charakteryzowanie czy podawanie przykładów. Wśród zawartych w podstawie programowej umiejętności ucznia ważne miejsce zajmują „wyjaśnianie” i „opowiadanie”, które jeszcze dobitniej sugerują sprawności o charakterze intelektualnym. Mniej kreatywny nauczyciel będzie mógł je kształtować przy ograniczonym wykorzystaniu pomocy naukowych. Do wyjątków należy oczekiwanie od ucznia umiejętności posługiwania się mapą historyczną (przy czym chodzi głównie o odszukanie i wskazanie na niej określonych informacji).

Formalne bogactwo istniejących na rynku środków dydaktycznych nie przekłada się na ich efektywne wykorzystanie. Obserwacje własne autora wskazują, że na lekcjach często są one wykorzystywane w sposób schematyczny – podręczniki słu-

<sup>10</sup> <http://www.amercom.com.pl/> [dostęp: 24.04.2014].

<sup>11</sup> J. Polkiewicz, A. Woźnica, *Przed egzaminem gimnazjalnym. Dodatek dla ucznia. Śladami przeszłości*, Wydawnictwo Nowa Era, Warszawa 2011.

zą głównie do ćwiczenia umiejętności czytania i wyszukiwania informacji, mapy występują zazwyczaj jako ilustracja podawanych treści, tekst źródłowy pojawia się tylko dlatego, że umiejętność jego analizy należy do wymogów egzaminacyjnych, a film jest traktowany jako alternatywa dla pracy nauczyciela bądź wygodny sposób na wypełnienie czasu. Powyższe refleksje potwierdza raport z badań przeprowadzonych przez Ośrodek Rozwoju Edukacji w 2011 roku. Wynika z nich, że stopień i jakość wykorzystania środków dydaktycznych był dalece niesatysfakcjonujący. Zaledwie podczas 25% obserwowanych lekcji korzystano z materiałów źródłowych, na dodatek często wykorzystywano je w sposób powierzchowny<sup>12</sup>. Uczniom rzadko stawiano wyzwania polegające na samodzielnej analizie źródeł historycznych, a oczekiwania w zakresie chronologii często sprowadzały się do odtwórczego recytowania dat i wydarzeń. W raporcie podano zatrważającą informację, że „aż na ok.  $\frac{1}{3}$  obserwowanych lekcji nauczyciele w ogóle nie korzystali z map, mimo że tematy zajęć sugerowały zastosowanie tego środka dydaktycznego”<sup>13</sup>. Na dodatek oceniono, że tylko w niewielkim stopniu były one używane do kształtowania umiejętności. Również rezultaty pracy z materiałami ikonograficznymi nie dodają otuchy. Sami nauczyciele „mieli świadomość, że wykorzystują źródła ikonograficzne w sposób daleki od doskonałości. Być może zdawali sobie również sprawę z ograniczonych kompetencji własnych, zwracali bowiem uwagę na potrzebę wsparcia merytorycznego w zakresie sposobów pracy z ikonografią oraz większego dostępu do materiałów ikonograficznych”<sup>14</sup>. Niepokój budzi fakt, iż „na lekcjach wykorzystywane są najczęściej materiały zamieszczone w podręcznikach i zeszytach ćwiczeń. Nauczyciele rzadko poszukują tych narzędzi dydaktycznych samodzielnie w źródłach innych niż podręcznik”<sup>15</sup>.

Symbolicznym przykładem oczekiwań wobec nauczycieli historii może być tekst zamieszczony na blogu Grzegorza Roleckiego<sup>16</sup>. Zawiera on fikcyjną historię nauczyciela kieleckiego gimnazjum stosującego niekonwencjonalne metody i środki dydaktyczne: „lekcję poświęconą drabinie feudalnej próbował zobrazować na ścianie wspinaczkowej w hali gimnastycznej”, „uczył dzieci definicji pańszczyzny poprzez przymusowe rozkopywanie boiska”, „wskoczył przez okno sali lekcyjnej przebrany za Napoleona i zziąjany wydusił z siebie: „zwiąłem z Elby, ktoś pamięta, za co tam jestem?”, a prowadząc lekcję poświęconą husarii, „wjechał do sali koniem na biegunach napędzanym deskorolką, a na plecach miał przywiązanego żywego koguta”. Oczywiście obraz działań owego nauczyciela i towarzyszących im negatywnych reakcji rodziców miały charakter satyrycznej prowokacji. Symptomatyczne były natomiast zamieszczone pod tekstem komentarze internautów nie zawsze świadomych fikcyjno-

<sup>12</sup> Raport z badania „Realizacja podstawy programowej z historii w gimnazjach, 2011”, red. J. Choińska-Mika, Warszawa 2013, s. 32.

<sup>13</sup> Ibidem, s. 33. To badanie trudno jednak uznać za reprezentatywne, gdyż przeprowadzono je na niewielkiej próbie badawczej (map nie użyto na 27 lekcjach historii w 9 gimnazjach).

<sup>14</sup> Ibidem, s. 35.

<sup>15</sup> Ibidem, s. 36.

<sup>16</sup> <http://wiciski.blogspot.com/2013/11/kontrowersyjny-nauczyciel-historii.html#.U76fQbGraP8> [dostęp: 25.04.2014].

ści opisu. Dominowały w nich entuzjastyczne oceny i wyrazy żalu z powodu braku tak atrakcyjnych własnych doświadczeń szkolnych. Pokazuje to oczekiwania młodzieży wobec szkoły, która powinna bardziej wykorzystywać nowoczesne i kreatywne sposoby przekazu informacji – atrakcyjne w formie, łatwiej zapadające w pamięć i budzące silniejsze emocje. Opisane w historii fikcyjnego nauczyciela Zbigniewa Mrulaka środki mają co prawda charakter bardziej tradycyjny, lecz powiązane z określoną wizją osobowości nauczyciela dają efekt odbiegający od typowej szkolnej rutyny. Nie od każdego pedagoga można oczywiście oczekiwać tego typu zachowań. Istnieją jednak możliwości bogatszego kreowania przekazu wiedzy historycznej przy wykorzystaniu bliskich młodym ludziom nowoczesnych środków technicznych. Banalnym przykładem może być chociażby polecenie sporządzenia notatki z lekcji w formie jednego sms-a – ograniczonego do 160 znaków, lecz zawierającego najważniejsze treści. Podobne zadanie można wykonać przy użyciu Twittera, ograniczając ją do 140 znaków. Aktywnymi twórcami środków dydaktycznych mogą być także uczniowie swobodnie poruszający się w świecie narzędzi informatycznych<sup>17</sup>.

Duże możliwości stwarza wykorzystanie na lekcjach zasobów internetowych oferujących ogromny materiał ilustracyjny, kartograficzny i poglądowy. Najważniejszym zadaniem nauczyciela powinno więc być pełnienie funkcji przewodnika i organizatora samodzielnych poszukiwań ucznia. Ten postulat może spełnić coraz bliższy wprowadzenia do szkół podręcznik multimedialny powstający z inicjatywy Ministerstwa Edukacji Narodowej. Ma on łączyć w sobie tradycyjne elementy struktury podręcznika z nowoczesnym warsztatem multimedialnym. Ciekawą inicjatywą, wzbogacającą zestaw środków dydaktycznych i wskazującą na sposoby ich wykorzystania w szkolnej edukacji historycznej, jest tworzona już od kilku lat przez Instytut Badań Edukacyjnych „Baza Narzędzi Dydaktycznych” ([www.bnd.ibe.edu.pl](http://www.bnd.ibe.edu.pl)). W proponowanych tam zadaniach położono nacisk na „kształtowanie umiejętności złożonych i rozwijanie krytycznego myślenia”<sup>18</sup>. Publikowane materiały są spójne z zadaniami pojawiającymi się na egzaminach gimnazjalnych, mają jednak znacznie szersze zastosowanie – przede wszystkim jako ćwiczenia lekcyjne. W większości posiadają formę zamkniętą i są przewidziane nie tylko do pracy indywidualnej, ale też i grupowej.

W tej sytuacji jedynym problemem jest to, by nauczyciel chciał i potrafił korzystać z oferowanych mu możliwości, aktywnie uczestniczył w wymianie doświadczeń, wzbogacając swój warsztat dydaktyczny. Ciągłe też istnieje potrzeba refleksji teoretycznej i badań praktycznych weryfikujących zależności zachodzące pomiędzy

---

<sup>17</sup> Być może pomoc uczniów zrekomensuje obawy nauczycieli, którzy nie korzystają z pomocy audiowizualnych, mimo że szkoła posiada odpowiedni sprzęt. Istnienie grupy takich nauczycieli ujawnił cytowany już raport ORE. (*Raport z badania „Realizacja podstawy programowej*, op.cit., s. 37).

<sup>18</sup> Baza Dobrych Praktyk, w tym Baza Narzędzi Dydaktycznych – Lekcja Dobrej Historii (<https://bnd.ibe.edu.pl/subject-page/5> [dostęp: 24.04.2014]). Należy zwrócić uwagę, że przedsięwzięcie o takim samym tytule, ale niemające nic wspólnego z oświatą prowadzone jest od 2007 r. przez Związek Miast Polskich, Związek Gmin Wiejskich RP i Związek Powiatów Polskich ([www.dobrepraktyki.pl](http://www.dobrepraktyki.pl) [dostęp: 24.04.2014]).

doborem środków dydaktycznych a skutecznością kształtowania u uczniów pożądanych umiejętności.

## BIBLIOGRAFIA

- Atlas historyczny. Gimnazjum*, Demart, wyd. 4, Warszawa 2005.
- Atlas historyczny. Gimnazjum*, WSiP, Warszawa 2005.
- Atlas historyczny. Gimnazjum*, Wydawnictwo Pedagogiczne „Operon”, Gdynia 2009.
- Atlas historyczny. Gimnazjum*, Wydawnictwo Szkolne PWN, wyd. 4, Warszawa 2009.
- Bowket S., *Wyobraź sobie, że... Ćwiczenia rozwijające twórcze myślenie uczniów*, tłum. K. Kruszewski, Warszawa 2000.
- Chybowski W., *Historia. Zeszyt do ćwiczeń na mapach konturowych*, Demart, Warszawa 2000.
- Hamer W., *Klucz do efektywności nauczania*, Warszawa 1994.
- Jadczak M., Meissner-Smoła M., Zając S., *Poznajemy przeszłość. Historia. Zeszyt pracy ucznia. Gimnazjum*, Wydawnictwo SOP, Toruń 2010.
- „Opinie Edukacyjne Polskiej Akademii Umiejętności”, t. IX, red. G. Chomicki, Kraków 2011.
- „Opinie Edukacyjne Polskiej Akademii Umiejętności”, t. X, red. G. Chomicki, Kraków 2012.
- „Opinie Edukacyjne Polskiej Akademii Umiejętności”, t. XI, red. G. Chomicki, Kraków 2013.
- Polkiewicz J., Woźnica A., *Przed egzaminem gimnazjalnym. Dodatek dla ucznia. Śladami przeszłości*, Wydawnictwo Nowa Era, Warszawa 2011.
- Raport z badania „Realizacja podstawy programowej z historii w gimnazjach, 2011”*, red. J. Choińska-Mika, Warszawa 2013.
- Sztuka nauczania. Czynności nauczyciela*, red. K. Kruszewski, Warszawa 1994.